
EUGENIUSZ MIRONOWICZ

PRZESIEDLENIA LUDNOŚCI Z BIAŁORUSI DO POLSKI I Z POLSKI DO BIAŁORUSI W LATACH 1944-1946

Zgodnie z umową podpisaną 9 września 1944 r. między Polskim Komitetem Wyzwolenia Narodowego (PKWN) i Radą Komisarzy Ludowych Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej (RKL BSRR) ludność polska mieszkająca w nowych granicach BSRR miała być przesiedlona do Polski, zaś białoruska z Polski do BSRR¹. Do Polski mogli także przesiedlać się Żydzi, którzy do 17 września 1939 r. byli obywatelami państwa polskiego. Ewakuacja miała być dobrowolna i przeprowadzona na bardzo dogodnych warunkach dla wszystkich zainteresowanych. Ogłoszenie rozpowszechniane na Białorusi wydrukowane w języku polskim i białoruskim, podpisane przez głównych pełnomocników PKWN i RKL BSRR, informowało, że Polacy i Żydzi „mają prawo do ewakuacji, jeżeli tego chcą”². Rząd polski domagał się także zgody na przesiedlenie Tatarów i Karaimów, lecz strona radziecka reprezentowana przez władze Białorusi odrzuciła tę propozycję³. Ewakuowanym gwarantowano swobodę wyboru miejsca osiedlenia się w Polsce, anulowanie nieuregulowanych zobowiązań wobec państwa, ulgi na zagospodarowanie w nowym miejscu zamieszkania, rolnikom takie same zasiewy, które pozostawiali na Białorusi. Organizacją przesiedlenia Polaków i Żydów z Białorusi mieli zajmować się pełnomocnicy obu rządów w Grodnie, Wołkowysku, Pińsku, Nowogródku, Mołodecznie, Berezie Kartuskiej, Brześciu, Słonimiu i Głębokiem.

Jesienią 1944 r. administracja białoruska przystąpiła do sporządzania spisów ludności katolickiej zainteresowanej przesiedleniem na obszarze całej republiki, przyjmując wyznanie jako podstawowe kryterium określające narodowość. Dotyczyło to wyłącznie osób, które przed 17 września 1939 r. posiadały obywatelstwo polskie. Na szczęblu rejonu, gdzie wydawano doku-

¹ Archiwum Państwowe w Białymstoku (dalej APwB), zespół Wojewódzkiego Oddziału Państwowego Urzędu Repatriacyjnego (dalej WO PUR), sygn. 36, tekst układu.

² Narodowe Archiwum Republiki Białoruś (Nacjonalny Archiw Respubliki Biełaruś), dalej NARB, zespół (fond) 788, inwentarz (opis) 1, sprawa (dzieło) 1, (dalej f.) 788, op. 1, d. 1), k. 21.

³ Ibidem, f. 788, op. 1, d. 10, k. 119-120.

menty, tworzono wykazy alfabetyczne. Przy każdym nazwisku umieszczano informacje określające tożsamość zainteresowanych wyjazdem do Polski⁴.

W pierwszych miesiącach najliczniej zgłaszali się Polacy przebywający na terenie wschodnich obwodów BSRR, z obwodów mińskiego, homelskiego, mohylowskiego, którzy w latach 1939-1941 zostali wywiezieni ze swoich miejscowości i mieli najgorsze doświadczenia w konfrontacji z radziecką rzeczywistością. Do 20 maja 1945 r. z obwodu homelskiego zapisało się na wyjazd 1033 rodzin (4066 osób), mohylowskiego 436 rodzin (1573 osoby). Dla porównania z grodzieńskiego zapisało się w tym czasie 232 rodziny (634 osoby), brzeskiego 268 rodzin (860 osób)⁵. Rejestracja przeprowadzana była w obecności przedstawicieli rządu polskiego.

Jak wynika ze szczegółowego sprawozdania głównego pełnomocnika Rady Ministrów BSRR ds. Ewakuacji P. Ałyszewa złożonego rządowi po zakończeniu akcji przesiedleńczej, do stycznia 1945 r. zapisało się na wyjazd do Polski jedynie 95 652 osoby⁶. Przed wypełnieniem deklaracji wyjazdowych powstrzymywało zarówno podziemie polskie, jak kler katolicki wychodząc z założenia, że obecność ludności katolickiej będzie wystarczającym argumentem dla mocarstw zachodnich przemawiającym na rzecz przywrócenia granic sprzed 17 września 1939 r. Po konferencji w Jałcie sprawę rejestracji chętnych na wyjazd do Polski potraktowano jako formę cichego plebiscytu, który miał wykazać polskość zachodnich obwodów BSRR. W kościołach duchowni wzywali wiernych do wpisywania się na listy wyjeżdżających, argumentując, że taka demonstracja przesądzi o pozostawieniu tych ziem w granicach Polski. W niektórych rejonach, zwłaszcza wschodnich, rozpowszechniano natomiast informacje, że ci, którzy nie wyjadą do Polski, zostaną wywiezieni za Ural. Młodzi mężczyźni wpisywali się na listy wyjeżdżających aby uniknąć mobilizacji do Armii Czerwonej lub przymusowych prac na rzecz potencjału militarne ZSRR. Nie bez znaczenia był także fakt zwolnienia przesiedleńców z części świadczeń na rzecz państwa. Okoliczności te spowodowały, że od stycznia do maja liczba zarejestrowanych na wyjazd wzrosła z 95 652 do 320 414 osób⁷. W liczbie tej było 2 598 osób narodowości żydowskiej. Nie wszyscy, którzy złożyli deklaracje wyjazdowe zamierzali przesiedlać się do Polski. Początkowo Polacy powszechnie oczekiwali zmiany decyzji w sprawie granic, zaś wpisanie się na listę wyjeżdżających traktowano jedynie jako formę działania dla podkreślenia polskości ziem włączonych na mocy decyzji podjętych w Teheranie i Jałcie do Białorusi Radzieckiej. Wielu czyniło to pod presją otoczenia, w rzeczywistości zaś nie zamierzało porzucić swoich gospodarstw.

Oprócz tych, których polskość nie budziła wątpliwości władz radzieckich, na wyjazd zapisało się ponad 30 tys. osób, które nie były w stanie przedstawić żadnych dokumentów, głównie metryk chrztu w Kościele katolickim, stanowiących podstawę dla określenia narodowości jako polskiej. Mieszane komisje polsko-białoruskie badały wówczas sprawę w miejscu urodzenia ubiegającego się o wyjazd i podejmowały decyzje w oparciu

⁴ Tamże, f. 788, op. 2, d. 10, 35, 55, 123.

⁵ NARB, f. 788, op. 1, d. 6.

⁶ Tamże, op. 1, d. 24, k. 29.

⁷ Tamże, k. 32.

o zeznania mieszkańców danej miejscowości. Pełnomocnicy rządu białoruskiego skreślali z list zarejestrowanych na wyjazd osoby wyznania katolickiego pochodzące ze środowisk związanych z ruchem białoruskim.

Do połowy 1945 r. niewiele było zgłoszeń wyjazdowych z obwodu grodzieńskiego. Wśród tamtejszych Polaków panowało dość powszechne przekonanie, że Grodzieńszczyzna pozostanie jednak w Polsce.

Tabela I.
Liczba i rozmieszczenie ludności polskiej na Grodzieńszczyźnie
(stan zarejestrowanych do 15 I 1946 r.)

Rejon	Liczba rodzin	Liczba osób
m. Grodno	7 319	18 590
rej. Grodno	6 049	20 794
Skidel	1 538	5 393
Sopoćkino	3 072	11 447
Lida	8 029	24 319
Żełudok	3 071	8 647
Szczuczyn	4 390	15 190
Raduń	2 618	8 474
Wasiliszki	2 271	6 642
Woronowo	5 369	20 568
Repatrianci ⁸	950	1 521
Razem⁹	46 716	141 576

Źródło: NARB, f. 788, op. 2, d. 70, k. 33.

Liczne i zwarte skupiska ludności polskiej stwarzały poszczególnym rodzinom społeczne oparcie przemawiające za pozostaniem w miejscu zamieszkania. Po konferencji w Poczdamie, gdy znikły nadzieje na pozostanie tych ziem w granicach Polski i ruszyła główna fala przesiedleńców na zachód z innych obwodów BSRR, ożywiły się tendencje wyjazdowe także na Grodzieńszczyźnie. Dynamikę wyjazdową z obwodu grodzieńskiego ilustruje tabela II.

Do 15 czerwca 1946 r. zarejestrowało się na wyjazd do Polski 157 497 rodzin (535 284 osoby). Do tego czasu wyjechało z Białorusi 226 315 osób, w tym 4 837 Żydów¹⁰. Większość Polaków nie kwapiła się do wyjazdu. Dotyczyło to zwłaszcza chłopów, którzy nie chcieli utracić ojcowizny. Na żądanie władz radzieckich 73 500 rodzin (265 088 osób) złożyło wnioski o skreślenie z listy ubiegających się o wyjazd¹¹.

Podczas organizacji akcji przesiedleńczej pojawiły się znaczne różnice między pełnomocnikami rządu polskiego i białoruskiego wynikające ze

⁸ Terminem tym określano osoby powracające z przymusowych robót w Niemczech.

⁹ Rejestracja ludności katolickiej trwała do połowy czerwca 1946 r. Ostatecznie w obwodzie grodzieńskim zarejestrowano 192 859 osób deklarujących narodowość polską. W liczbie tej – według rozeznania władz – kilkanaście tysięcy stanowili Białorusini, którzy z różnych względów chcieli opuścić terytorium ZSRR: NARB, f. 788, op. 2, d. 4, k. 16.

¹⁰ Tamże, op. 1, d. 24, k. 35.

¹¹ Tamże, k. 36.

sprzeczności interesów obu krajów. Władzom radzieckim nie zależało na emigracji Polaków i czyniły one wiele zabiegów, aby zatrzymać potencjalnych uchodźców w granicach Związku Radzieckiego. Kraj ten podczas wojny utracił wielu mieszkańców, a Białoruś należała do najbardziej wyludnionych obszarów ZSRR. Odbudowa republiki wymagała zatrzymania wszelkich możliwych rąk do pracy. Dlatego władze stwarzały wiele formalnych przeszkód utrudniających katolikom przesiedlanie się do Polski. Tendencje do utrudniania wyjazdu pojawiły się szczególnie w 1946 r., gdy dokonano spisu ludności białoruskiej na Białostocczyźnie i gdy okazało się, że ubytków powstałych w wyniku przesiedlenia Polaków w żaden sposób nie zrekompensują Białorusini z Polski.

Tabela II
Liczba osób repatriowanych z obwodu grodzieńskiego.

Czas	Polacy	Żydzi	Ogółem
Do 5 VI 1945 r.	11 911	527	12 438
Do 1 X 1945 r.	23 738	641	24 371
Do 1 I 1946 r.	28 128	755	28 883
Do 1 III 1946 r.	30 314	894	31 208
Do 1 V 1946 r.	39 860	905	40 765

Źródło: NARB, f.788, op.2, d. 70, k.14-26.

Pełnomocnik RP ds. Ewakuacji w Baranowiczach Korolko w styczniu 1946 r. pisał w sprawozdaniu z działalności na Białorusi, że władze radzieckie uniemożliwiają wyjazd odmawiając wydawania odpowiednich dokumentów¹². Najczęściej bariery pojawiały się na szczeblu sielsowietów (najniższy szczebel władzy lokalnej) i rejispolkomów (rejonnyj ispołnitielnyj komitet – rejonowy komitet wykonawczy), a władze zwierzchnie nie wpływały na zmianę stanowisk. Pełnomocnik RP d/s Ewakuacji w okręgu wołkowyskim Bolesław Karaś donosił, że sielsowiety zaczęły domagać się uregulowania zobowiązań wobec państwa, chociaż umowa o repatriacji z września 1944 r. przewidywała zwolnienia ze wszelkich świadczeń. Nagminnie – pisał Karaś – miejscowe władze przekonują katolików, iż są Białorusinami¹³. Polscy pełnomocnicy wielokrotnie pisali w raportach z przebiegu akcji repatriacyjnej, że władze radzieckie nie honorują dokumentów niemieckich, a innych często ludzie nie posiadają, co w konsekwencji uniemożliwiało wyjazd do Polski. Niekiedy podczas zawieruchy wojennej dokumenty tracili mieszkańcy całych miejscowości, na przykład podczas pożarów¹⁴. Władze najczęściej nie uwzględniały tego typu okoliczności domagając się dopełnienia wszystkich formalności. Inną przeszkodą było opóźnianie czynności związanych z oszacowaniem pozostawianego majątku. Do otrzymania dokumentów wyjazdowych potrzebne było odpowiednie zaświadczenie o mieniu przekazanym na rzecz państwa radzieckiego. Trudności z organizacją transportu tworzyły atmosferę oczekiwania na okazję. Wyjeżdżający nieraz miesiącami musieli żyć w gotowości do ewakuacji.

¹² NARB, f. 788, op. 1, d. 12.

¹³ Tamże, k.10-14.

¹⁴ Tamże, d.11, k. 102.

Niektórzy chcieli zebrać plony z pól, nie wierząc w obietnice rekompensaty ze strony rządu polskiego¹⁵. Zdaniem członka komisji przesiedleńczej w Baranowiczach Wojciechowicza wyjazdom nie sprzyjały także poprawne stosunki między ludnością polską i białoruską, których nie zburzyła nawet okupacja niemiecka. Jedynym elementem wyróżniającym Polaków pośród białoruskiego otoczenia było katolickie wyznanie. Poza strachem przed nieprzewidywalną radziecką rzeczywistością nie było istotnych przyczyn do porzucania własnego, często dobrze prosperującego, gospodarstwa – konstatował Wojciechowicz¹⁶.

Inaczej problem przesiedlenia był postrzegany przez pełnomocników rządu białoruskiego. W obszernym raporcie wystosowanym do przewodniczącego RKL BSRR Pantelejmona Ponomarienki główny pełnomocnik rządu białoruskiego Caruk skarżył się, że władze rejonowe zupełnie nie zwracają uwagi na narodowość deklarujących gotowość wyjazdu do Polski, wydając dokumenty wszystkim katolikom. W ten sposób Białoruś miała opuścić dziesiątki tysięcy Białorusinów wyznania katolickiego¹⁷. W listach Caruka do wicepremiera Kisielowa bardzo często pojawiały się argumenty, że większość osób zapisanych na wyjazd do Polski uczyniła to pod presją kleru lub podziemia¹⁸. W rezultacie w 1946 r. zaostrzono kryteria umożliwiające przesiedlanie się do Polski. Decyzje o udzieleniu zgody na wyjazd podejmowały specjalne komisje złożone z przedstawicieli kierownictwa administracji rejonowej, rady delegatów oraz naczelników tajnych wydziałów przy rajispołkomach. Najważniejszą osobą w tych komisjach był zazwyczaj naczelnik tajnego wydziału, będący pracownikiem NKWD. W obwodzie brzeskim kilka komisji rejonowych obsługiwał naczelnik M. Jakubowicz. W Prużanach komisja z jego udziałem skreśliła z listy uprawnionych do wyjazdu 137 osób, argumentując, iż są Białorusinami, w Brześciu zatrzymała 18 osób pod zarzutem działania w organizacjach białoruskich współpracujących podczas wojny z Niemcami¹⁹. Pokrewieństwo z osobami działającymi w ruchu białoruskim odbierało możliwość przesiedlenia się do Polski.

W tych okolicznościach nie wszyscy chętni mogli skorzystać z prawa wyjazdu i zmiany kraju zamieszkania. Część Polaków pozostała na Białorusi wbrew własnej woli, gdyż nie dysponowała wymaganymi dokumentami lub została uznana przez komisje jako Białorusini. Dotyczyło to jednak niewielkiego odsetka wśród ponad ćwierćmilionowej rzeszy tych, którzy zdecydowali się pozostać z własnej woli, głównie po to, aby nie utracić ojcowizny. Należy także uwzględnić fakt, że wśród wyjeżdżających byli Białorusini. Nie sposób natomiast określić liczby osób narodowości białoruskiej, którzy jako Polacy opuścili Białoruś. Wyjeżdżali najczęściej ci, którzy obawiali się o własne bezpieczeństwo ze względu na aktywność w okresie okupacji niemieckiej lub wynieśli przykre doświadczenia z kontaktów z władzą radziecką w latach 1939-1941.

Radzieccy pełnomocnicy do spraw przesiedlenia byli jednak przekonani, że na listach zarejestrowanych znaleźli się wszyscy katolicy, zamieszkujący

¹⁵ Tamże, d. 5, k. 79.

¹⁶ Tamże, k. 80.

¹⁷ Tamże, d. 4, k. 20-32.

¹⁸ Tamże, k. 45-49.

¹⁹ Tamże, d.1, k. 50-56.

na terenie Białorusi. Dysponowali wykazami mieszkańców wszystkich miejscowości. Problemem pozostawało jedynie wyłączenie z tej rzeszy Białorusinów-katolików. Jedyne realne kryterium, jakim dysponowali, to wcześniejsza aktywność polityczna, społeczna, kulturalna świadcząca o orientacji narodowej. Jakikolwiek związek z ruchem białoruskim zamykał drogę do wyjazdu.

Tabela III
Wykazy osób narodowości polskiej i żydowskiej
zarejestrowanych jako uprawnione do wyjazdu do Polski,
osób, które wyjechały lub zrezygnowały z wyjazdu

Obwód	Zarejestrow.	Wyjechało	Zrezygnow.
Baranowski	99 955	49 778	49 830
Brzeski	46 311	32 807	12 722
Grodzieński	192 859	66 050	125 738
Mołocznieński	101 241	41 816	57 564
Połocki	73 841	22 284	14 277
Piński	21 841	15 367	5 086
Razem	535 284	226 315	265 088

Źródło: NARB, f. 788, op. 1, d. 23, k. 27-29.

Wśród zarejestrowanych do wyjazdu było 6 111 osób narodowości żydowskiej, wyjechało 4 837 i zrezygnowało 1 274. Radzieckie komisje repatriacyjne odmówiły zgody na przesiedlenie się do Polski dla 39 044 osób, bowiem uznały je za Białorusinów²⁰.

²⁰ Tamże, d. 23, k. 29.